

DARIUSZ DĄBROWSKI

(Toruń)

MAŁŻEŃSTWA WASYLKA ROMANOWICZA

Problem mazowieckiego pochodzenia drugiej żony

W opublikowanej w 1884 roku pracy *Podział i zakres dziejów polskich* Tadeusz Wojciechowski sformułował pogląd głoszący, iż jedyną żoną księcia wołyńskiego Wasylka Romanowicza była Helena, córka Konrada I Mazowieckiego zmarła w 1265 roku. Według badacza tego argumentem przemawiającym za mazowieckim pochodzeniem Heleny było określenie przez Latopis ipatiewski Bolesława Konradowica wujem, a Konrada II Siemowitowica bratem Włodzimierza, syna Wasylka i Heleny Konradówny¹.

Ustalenia Wojciechowskiego nie utrzymały się w nauce. Zasadniczą ich krytykę przeprowadził Oswald Balzer, wykazując błędność założenia Wojciechowskiego, że wzmiankowanym w Latopisie ipatiewskim wujem Włodzimierza Wasylkowicza był Bolesław I Konradowic. Balzer słusznie zauważył, iż latopisarz miał na myśli Bolesława Wstydliwego, księcia krakowskiego, który również mógł zostać określony jako wuj jedynego syna Wasylka. Wynikało to według Balzera z faktu, że Agnieszka, córka Bolesława Krzywoustego, a więc siostra dziada Bolesława Leszkowica, wydana została za Mścislawa Izjasławowicza, pradziada Włodzimierza Wasylkowicza, na który to związek kronikarze ruscy się powoływali².

Obalając tezę Wojciechowskiego, Balzer zaproponował inne rozwiązanie kwestii pochodzenia Heleny, żony Wasylka. Powołując się na zanotowaną pod 6737 rokiem przez Latopis ipatiewski informację o podróży młodszego

¹ T. Wojciechowski, *Podział i zakres dziejów polskich*, Lwów 1884, s. 16.

² O. Balzer, *Genealogia Piastów*, Kraków 1895, s. 329–330.

Romanowicza na ślub swego szuryna do Suzdała, uznał, iż bratem żony Wasyłka był Jerzy Wsiewołodowicz. Tak więc książę wołyński miał być zięciem Wsiewołoda Juriewicza Wielkie Gniazdo.

Miała też być Helena, według pierwszych ustaleń Balzera, jedyną małżonką władcy Wołynia³. Swą opinię badacz ten zweryfikował już w uzupełnieniach i sprostowaniach do *Genealogii Piastów*. Ostatecznie przyjął Balzer założenie, że Wasyłko żonaty był dwukrotnie. Pierwszy raz ze wzmiankowaną w Latopisie ipatiewskim i w wydanej 5 grudnia 1247 r. bulli Innocentego IV Dubrawką, córką Wsiewołoda Juriewicza Wielkie Gniazdo. Drugi raz natomiast z zaślubioną po 1247 roku Heleną niewiadomego pochodzenia, z zastrzeżeniem, że nie była ona córką Konrada I⁴.

W przeciwną stronę, jeśli chodzi o określenie liczby związków małżeńskich Wasyłka, poszły ustalenia Michała Hruszewskiego. Badacz ten w pierwszym wydaniu *Istorii Ukraini-Rusi* uznał wymienioną w bulli Innocentego IV Dubrawkę za drugą żonę młodszego Romanowicza. Ostatecznie jednak stwierdził, że Wasyłko żonaty był tylko raz z Dubrawką-Heleną, córką Jerzego II Wsiewołodowicza, wielkiego księcia włodzimiersko-suzdalskiego. Władca Wołynia poślubił ją w 1226 roku, o czym informuje Latopis hustyński. Zmarła Dubrawka-Helena w 1265 r.⁵ Teza Hruszewskiego okazała się w rezultacie zbieżna ze sformułowaną niemal wiek wcześniej koncepcją Mikołaja Karamzina⁶.

³ Ibidem, s. 330.

⁴ Ibidem, s. 555. Balzer wykluczył możliwość pochodzenia Heleny ze związku Konrada I z Agafią Światosławówną, ze względu na brak jej imienia na zawierającym imiona większości potomstwa tej pary książęcej kielichu i patenie płockich.

⁵ M. Gruševskij, *Istorija Ukraini-Rusi*, t. III, Lwiv 1905, s. 569–570. Hruszewski słusznie zauważył, że Jerzy Wsiewołodowicz był nie szurynem, lecz ojcem brata żony Wasyłka, a więc teściem młodszego Romanowicza. Badacz ten błędnie natomiast określił stopień pokrewieństwa pomiędzy Wasyłkiem a jego suzdalską żoną. Stwierdził mianowicie, że byli krewnymi trzeciego stopnia, co posłużyło mu za główny argument do utożsamienia bezimiennej Juriewny z Dubrawką z bulli Innocentego IV, która właśnie pozostawała z ks. wołyńskim w tym stopniu pokrewieństwa. Faktycznie, w wykorzystanej przez Hruszewskiego konfiguracji genealogicznej Wasyłko jest wujem Juriewny, będąc bratem jątrewi matki swej żony.

⁶ N. M. Karamzin, *Istorija gosudarstva rossijskago*, t. IV, Sanktpeterburg 1892 (Haque—Paris 1969), s. 32. Karamzin przyjął, że jedyną żoną Wasyłka była nazwana w bulli papieskiej Dubrawką córka Jerzego suzdalskiego. Badacz ten przytoczył także anachroniczny i bałamutny pogląd Jabłonowskiego, jakoby jedyna małżonka młodszego Romanowicza wywodziła się z domu ks. Zaslawskich (*Tabulae Jablonovianae ex Arboribus Genealogicis Familiarum Slavicarum Regni Poloniae nec non extraneorum ab iis prognatarum tum cum iis cognatarum colectae*, Norimbergae 1748, tabl. XIV).

Inaczej na sprawę małżeństw Wasylka zapatrywał się Eugeniusz Gołubiński. Uznał on, że pierwszą żoną młodszego Romanowicza, poślubioną w 1226 roku, była córka wielkiego księcia włodzimierskiego Jerzego Wsiewołodowicza, o nieznanym nam imieniu. Drugą natomiast — nieznanego pochodzenia Dubrawka, zapewne katoliczka i krewniaczka matki Romanowiczów. Weszła ona w związek małżeński z władcą Wołynia już w 1247 r., co potwierdza bulla papieska z 5 grudnia tego roku, w której Innocenty IV uznał za ważny jej związek z Wasylkiem, mimo iż strony były spokrewnione w trzecim stopniu⁷.

Kolejny z zajmujących się interesującym nas problemem badaczy, Nicola de Baumgarten, podobnie jak Balzer i Gołubiński opowiedział się za dwoma małżeństwami młodszego Romanowicza. Naturalnie za żonę pierwszą uznał córkę Jerzego II, z tym, że do niej właśnie, czy też ściślej — do jej związku z ks. włodzimierskim odniósł znaną nam bullę Innocentego IV. W ten właśnie sposób wyprowadził wniosek, iż to ona nosiła imię Dubrawka i zmarła po 5 grudnia 1247 r. Drugą małżonką władcy Wołynia miała być poślubiona przez niego około 1248 roku Helena, córka Leszka Białego księcia krakowskiego. Pogląd swój umotywował Baumgarten tym, że Latopis ipatiewski określa Bolesława Leszkowica mianem wuja Włodzimierza, syna Wasylka i Heleny, a Konrada II Siemowitowica jako brata tegoż księcia⁸. Rozwiązanie to przyjął również Julius Forssman⁹. Natomiast Włodzimierz Dworzaczek, zgadzając się z Baumgartenem co do imienia i pochodzenia pierwszej żony Wasylka, w stosunku do drugiej żony księcia przyjął stanowisko bardziej ostrożne — uznał, że nie są znane jej imię i pochodzenie¹⁰.

⁷ E. Golubinskij, *Istorija russkoj cerkvi*, t. II, Moskwa 1900 (Hague—Paris 1969, t. III), s. 84, przyp. 2, s. 876—877. Autor zauważa, że Wasylko i córka Jerzego II nie byli ze sobą spokrewnieni w trzecim stopniu. Juriewna była *četyrechjurodnoj* ciotką młodszego Romanowicza, a więc pozostawali ze sobą nie w trzecim, lecz w dziewiątym stopniu pokrewieństwa. Za tym, że Dubrawki nie można utożsamić z córką Jerzego Wsiewołodowicza przemawia według Gołubińskiego także imię tej księżnej, dziwne i nie spotykane wśród Monomachowiczów-Wsiewołodowiczów. Według Gołubińskiego Dubrawka na Rusi nazywana była Heleną, stąd też pojawienie się tego właśnie imienia w Latopisie ipatiewskim w zapisie informującym pod 6773 r. o śmierci żony Wasylka.

⁸ N. de Baumgarten, *Genealogies et mariages occidentaux des Rurykides Russes du X^e au XIII^e siècle*, *Orientalia Christiana*, t. IX—1, nr 35 (maj 1927), Roma 1928, tabl. XI, s. 48—49. Jak wspomina Hruszewski, do identycznego co Baumgarten rozwiązania problemu pochodzenia drugiej żony Wasylka doszedł również Longinow w pracy *Gramoty Jurija II* (M. Gruševskij, *Istorija*, t. III, s. 570).

⁹ J. Forssman, *Die Beziehungen altrussischer Fürstengeschlechter zu Westeuropa. Ein Beitrag zur Geschichte Ost- und Nordeuropas im Mittelalter*, Bern 1970, tabl. VII, XIX, s. 139.

¹⁰ W. Dworzaczek, *Genealogia. Tablice*, Warszawa 1959, tabl. 27.

Jak sądzę, przedstawione poglądy wymagają zweryfikowania poprzez zestawienie ich z pozostającymi do naszej dyspozycji źródłami dotyczącymi małżeństwa – czy też małżeństw – Wasylka Romanowicza.

Nie ma wątpliwości co do zawarcia przez tego księcia małżeństwa z córką Jerzego II Wsiewołodowicza, wielkiego księcia włodzimiersko-suzdalskiego. Jak zauważyli m.in. Gołubiński i Hruszewski, donosi o tym pod 6734 r. późny co prawda i często bałamutny Latopis hustyiński, nie podając przy tym imienia poślubionej przez młodszego Romanowicza księżnej¹¹. Potwierdzenie tej informacji znajdujemy w Latopisie ipatiewskim, gdzie pod 6737 r. wspomniano o podróży Wasylka do Suzdala, do wielkiego księcia Jerzego, na ślub swojego szuryna¹². Według latopisów północnoruskich Jerzy Wsiewołodowicz ożenił wówczas syna Wsiewołoda z córką Włodzimierza Rurykowicza, wielkiego księcia kijowskiego. Ślub odbył się 14 kwietnia 1230 r. w suzdalskim soborze Bogurodzicy¹³. Przytoczone dane wyraźnie wskazują, że Wasylko był zięciem Jerzego Wsiewołodowicza. Trzeba też podkreślić, iż imię wydanej za młodszego Rurykowicza Juriewny nigdzie nie zostało wymienione.

Data śmierci pierwszej księżnej nie zachowała się w źródłach. Jak będę się starał wykazać, nie żyła już ona najpóźniej na przełomie 1246/1247 r., a ze związku z nią władca Wołynia potomstwa się nie doczekał.

W wystawionej w Lyonie 5 grudnia 1247 r. bulli Innocentego IV skierowanej do Wasylka, króla Lodomerii, papież daje temu księciu dyspensę na małżeństwo z Dubrawką, z którą Wasylko pozostaje w trzecim stopniu pokrewieństwa. Użyte w liście papieskim sformułowania wskazują wyraźnie, że związek ten był już zawarty w momencie, gdy Innocenty IV otrzymał o nim wiadomość¹⁴. Jest jednak zupełnie niewiarygodne, by Wasylko zwrócił się do papieża z prośbą o dyspensę na małżeństwo, które zawarł dwadzieścia lat wcześniej, nawet jeśli uwzględnimy fakt nawiązania przez Romanowiczów w latach czterdziestych XIII wieku rozmów w sprawie zawarcia unii kościelnej. Byłby to wprost kuriozalny i jedyny w swoim rodzaju wypadek zwrócenia się przez prawosławnych małżonków, Rurykowiczów, z prośbą o potwierdzenie przez Stolicę

¹¹ PSRL, t. II, Sanktpeterburg 1843, s. 336.

¹² PSRL, t. II, Moskwa 1962, kol. 758 (dalej korzystam wyłącznie z wydania t. II PSRL, które ukazało się w 1962 r. i jest fototypiczną kopią wydania z 1908 r.): *echa že Vasilko Souzđalju na svadbou šourina svoego ko velikomu knjazju Jurju*.

¹³ *Letopis po Lavrentievskomu spisku*, Sanktpeterburg 1897, s. 431; PSRL, t. X, s. 99; PSRL, t. XV(b), kol. 354.

¹⁴ *Historica Russiae Monumenta*, wyd. I. I. Turgeniev, t. I, Sanktpeterburg 1841, s. 67, nr LXXVI: *Cum igitur carissime in Christo filie Dubrauce Regine Illustri uxori tue [...]. In eundem modum scriptum fuit Dubrauce Reginae ejusdem Walificonis uxori*.

Apostolską kanoniczności dawno zawartego związku, szczególnie, że – jak słusznie zauważył Gołubiński – pokrewieństwo pomiędzy Wasylkiem a córką Jerzego II było dalszego stopnia¹⁵. Nieprawdopodobna wydaje się natomiast sugestia tego autora, jakoby dispensa była rezultatem indywidualnej akcji Innocentego IV, mającej być świadectwem dobrego nastawienia papieża wobec idei podporządkowania swojej obediencji władztwa Romanowiczów¹⁶.

Pozostaje w tej sytuacji przyjąć jako rozwiązanie najprawdopodobniejsze, iż omawiana bulla odnosi się do nowego, drugiego związku Wasylka, zawartego w stosunkowo nieodległym czasie od wystawienia dokumentu.

Przypuszczenie to uwiarygodnia czas pojawienia się wzmianek o dzieciach księcia wołyńskiego w związanym z Romanowiczami Latopisie ipatiewskim. W okresie pomiędzy 1226 a 1247 rokiem nie znajdujemy ani jednej informacji dotyczącej potomstwa Wasylka. Pierwszą widzimy dopiero pod 6768, faktycznie 1258/1259 r. Latopis donosi, że Wasylko, wezwany na spotkanie z mongolskim wodzem Burundajem idącym z wyprawą na Litwę, zostawił żonę i syna Włodzimierza u brata Daniela¹⁷, dalej zaś, że Daniel nakazał pojechać do obozu Mongołów i Rusinów swym synom i bratankowi¹⁸. Pod następnym rokiem, faktycznie 1259, nasze źródło informuje o wydaniu przez Wasylka córki Olgi za księcia Andrzeja Wsiewołodowicza czernihowskiego¹⁹. Wydarzenie to można w miarę precyzyjnie wydatować. Zebranych we Włodzimierzu Wołyńskim na uroczystościach ślubnych licznych książąt, w tym Daniela Romanowicza z synami, Lwem i Szwarnem, doszła wówczas wieść o wyruszeniu kolejnej wyprawy Burundaja, tym razem skierowanej przeciw ziemiom polskim²⁰. Posiadająca najdokładniejsze wiadomości na temat tego najazdu Kronika

¹⁵ Stopnie pokrewieństwa i powinowactwa wśród Rurykowiczów są niewiarygodnie splątane. Po policzeniu agnatów Wasylka i jego pierwszej żony, córki Jerzego II, okazuje się, że stoi ona o stopień wyżej od młodszego Romanowicza w stosunku do wspólnego przodka Włodzimierza Monomacha, czyli jest ciotką Wasylka (tak: E. Golubinskij, *Istorija*, t. II, s. 876). Hruszewski przypomina natomiast, że siostra władcy Wołynia była żoną Michała Wsiewołodowicza ks. czernihowskiego, którego siostra z kolei wyszła za Jerzego II Wsiewołodowicza. W tym układzie Wasylko byłby wujem swej żony (M. Gruševskij, *Istorija*, t. III, s. 569–570).

¹⁶ E. Golubinskij, *Istorija*, t. II, s. 84, przyp. 2.

¹⁷ PSRL, t. II, kol. 847: [Wasylko] *knjaginiju bje bo ostavil ou brata [Daniela] i syna svoego Volodimera*.

¹⁸ Ibidem, kol. 847.

¹⁹ Ibidem, kol. 848: *V ty že dni svadba bys ou Vasilka knjazja ou Volodimerje gorodje nača otdavati dčer svoju Olgou za Andrejea knjazja Vsevolodiča Černigovou bjašet že togda brat Vasilkov Danilo knjaz so objeima synma svoima so Lvom i so Švarnom i injech knjazjei mnogo*.

²⁰ Ibidem, kol. 848–849.

wielkopolska podaje, że Mongołowie pojawili się wraz z sojusznikami w Małopolsce *ante festum sancti Andree* 1259 r.²¹ Dodając więc czas, który Burundaj przeznaczył na nadzorowanie wymuszonego na Romanowiczach zniszczenia ważniejszych grodów, przyjąć możemy, iż mongolskie oddziały wkroczyły na Ruś halicko-wołyńską zapewne w początkach listopada 1259 r. Z tego względu najpóźniej na przełom października i listopada tego roku datować należy ślub Olgi Wasylkówny i Andrzeja Wsiewołodowicza.

Z kolei pod 6770 rokiem znajdujemy w Latopisie ipatiewskim wiadomość o skutecznym odparciu przez Wasylka najazdu litewskiego. W pomyślnej dla Rusinów kampanii wziął udział u boku ojca Włodzimierz Wasylkowicz²². Wkrótce potem, jak informuje nasze źródło, jadący właśnie na Węgry król Daniel, dopędzony przez posłów brata w okolicach Tylicza, usłyszawszy o zwycięstwie i o tym, że Wasylko i Włodzimierz są cali i zdrowi, uradował się bardzo, niepokoił się bowiem o nich, szczególnie o Włodzimierza, który, co podkreśla latopisarz, był jeszcze młody²³.

Wreszcie z podanej pod 6772 rokiem wzmianki Latopisu ipatiewskiego dowiadujemy się o poślubieniu latem 1263 r. przez Włodzimierza Wasylkowicza Olgi, córki Romana księcia briańskiego²⁴. Do zawarcia tego związku musiało,

²¹ MPH NS, t. VIII, s. 113: *Anno quo supra ante festum sancti Andree peccatis christianorum intraverunt Tartari cum Pruthenis, Ruthenis, Comanis et aliis gentibus..*

²² PSRL, t. II, kol. 856: *knjaz že Vasilko pojecha po nich [przeciw Litwinom] synom svoim Volodimerom.*

²³ Ibidem, kol. 857: *korol [Daniel] že hjaše nečalouja o bratje po velikou i o snovcie svoem Volodimerje zane molod hjaše.*

²⁴ Ibidem, kol. 861 – 862: *V prežerčenom že ljetje Mindovgova oubitja bys svadba ou Romana knjazja ou Brjanskogo i nača otdavati milouju svoju dočer imenem Olgou za Volodimera knjazja sna Vasilkova vnouka velikago knjazja Romana Galickago i v to veremja rat pride Litovskaja na Romana on že bisja s nimi i pohjedi ja [...] i prijecha vo Brjansk s pohjedou [...] i otda dočer svoju [za Włodzimierza].* Za latem 1263 r. jako datą ślubu Włodzimierza i Olgi Romanowiczówny przemawia wplecenie przez latopisarza w ciąg narracji opowiadającej o tym wydarzeniu informacji dotyczącej najazdu litewskiego na Briańsk. Włodzimierz przebywał już w tym grodzie, gdy doszła jego władcę, ks. Romana, wieść o ataku Litwinów. Roman wyruszył na przeciwników, pokonał ich i dopiero po jego powrocie doszło do zawarcia małżeństwa. Nie ulega wątpliwości, że wspomniana wyprawa litewska jest tą, podczas której zginął Mendog. Datowana jest ona właśnie na lato 1263 r. (V. T. Pašuto, *Očerki po istorii Galicko-Volynskoj Rusi*, Moskva 1950, s. 291). Pašuto uznaje, że małżeństwo Włodzimierza z Olgą zawarte zostało w r. 1262, a najazd litewski był odpowiedzią na sojusz pomiędzy Romanowiczami a ks. briańskim (ibidem, s. 291).

jak przypuszczam, dojsć niedługo po śmierci wielkiego księcia litewskiego Mendoga, a więc po 5 sierpnia 1263 roku²⁵.

Przytoczone fakty mogą zostać uznane za podstawę do wysunięcia następujących wniosków. Istnieje trudny do odrzucenia związek chronologiczny pomiędzy wydaniem przez Innocentego IV bulli sankcjonującej mariaż Wasylka z Dubrawką a latopisarскими informacjami o potomstwie młodszego Romanowicza. Odległy od daty poślubienia przez księcia wołyńskiego córki Jerzego II Wsiewołodowicza czas wystąpienia w źródłach Włodzimierza i Olgi Wasylkowiczów wskazuje, że nie były to dzieci pochodzące z tego związku. Musiały one urodzić się w stosunkowo niedługim odstępie czasu, w okresie odpowiadającym możliwości zawarcia przez Wasylka nowego małżeństwa, na które uzyskał dyspensę papieską w początkach grudnia 1247 r. Włodzimierza i Olgę uznać więc należy za potomstwo młodszego Romanowicza i Dubrawki, nie tożsamej z córką Jerzego II.

Kiedy mógł zostać zawarty związek tej pary? Bez wątplenia datą *post quem non* jest 5 grudnia 1247 r., a jeśli uwzględni się czas przepływu informacji z Wołynia do Lyonu, najpóźniej wczesna jesień tego roku.

Jak sądzę, datę tę należy jeszcze przesunąć nieco wstecz. Ku przyjęciu takiego rozwiązania skłania mnie czas wstąpienia Wasylkowiczów w związek małżeński, szczególnie Olgi, lecz także i Włodzimierza. Wydana — jak chciałem wykazać — najpóźniej na przełomie października i listopada 1259 r. za Andrzeja czernihowskiego córka Wasylka i Dubrawki powinna była mieć wówczas najmniej 12 lat. Urodziny jej przypadająby więc nie później niż na początek jesieni 1247 roku. Za datę *post quem non* przyjścia na świat Włodzimierza należy uznać z kolei lato 1249 r., co stanowi barierę czasową uzyskania przez tego księcia wieku sprawnego umożliwiającego poślubienie w miesiącach letnich 1263 r. Olgi Romanowiczówny z Brińska.

Opierając się na przedstawionych argumentach uznaję więc, że związek małżeński pomiędzy Wasylkiem a Dubrawką został zawarty nie później niż na przełomie 1246/1247 roku.

Chciałbym teraz podjąć problem pochodzenia drugiej żony młodszego Romanowicza.

Zwrócenie się do papieża z prośbą o uznanie związku zawartego pomiędzy krewniakami trzeciego stopnia należy, jak sądzę, uznać za ważny argument na rzecz katolickiego pochodzenia Dubrawki. Wspomniałem już, że niewiarygodne i nie znajdujące odpowiednika w znanych mi źródłach byłoby odwołanie się w takiej sprawie dwojga prawosławnych małżonków do Stolicy Apostolskiej,

²⁵ Datę śmierci Mendoga podają za: V. T. Pašuto, *Očerki*, s. 292.

nawet jeśli się weźmie pod uwagę ówczesne ożywienie stosunków Romanowiczów z papieżem. W ten sposób zawęży się poważnie krąg, w którym poszukiwać winniśmy rodziny Dubrawki.

Istnieje zespół przesłanek mogących, jak sądzę, w sposób ścisły określić pochodzenie tej księżnej. Mam na myśli treść znanej nam bulli Innocentego IV, informacje źródłowe określające stopień pokrewieństwa Włodzimierza, syna Wasyla i Dubrawki, z niektórymi przedstawicielami dynastii Piastów, imię interesującej nas księżnej oraz splot zachodzących w omawianych czasach uwarunkowań politycznych. Moim zdaniem wszystkie te argumenty przemawiają na rzecz uznania Dubrawki za córkę Konrada I Kazimierzowica i Agafii Światosławówny.

Prześledźmy najpierw informacje dotyczące stopni pokrewieństwa interesujących nas osób. Głównymi źródłami danych będą tutaj bulla Innocentego IV z 5 grudnia 1247 r. oraz poszczególne wzmianki Latopisu ipatiewskiego.

W omawianym liście papieskim znajdujemy wiadomość, że Dubrawka pozostawała z Wasylkiem w trzecim stopniu pokrewieństwa. Księżna ta będąc córką Konrada I spełniałaby ten warunek. Byłaby bowiem prawnuczką Bolesława III Krzywoustego podobnie jak Romanowicze, co wynika z zawarcia około 1151/1152 roku małżeństwa przez Agnieszkę Bolesławównę z Mściśławem Izjasławowiczem, dziadem Wasylka²⁶.

Wiadomo też, że syn władcy Wołynia i Dubrawki, Włodzimierz i Konrad II Siemowitowic (wnuk Konrada I) są regularnie określani przez Latopis ipatiewski jako bracia. Informacje na ten temat możemy uszeregować w trzy zespoły. Pierwszy odnosi się do jedyne go konfliktu pomiędzy Włodzimierzem a Konradem II, zanotowanego w latopisie pod 6787 r. Przy okazji ruski kronikarz określił wówczas również stosunki pokrewieństwa pomiędzy Włodzimierzem Wasylkowiczem a Bolesławem Wstydlwym oraz między wspomnianym księciem krakowskim a Konradem II²⁷. Drugi zespół wiąże się z wojną domową na Mazowszu, kiedy to Włodzimierz wspierał Konrada II przeciw jego młodszemu bratu, Bolesławowi²⁸. Trzeci wreszcie związany jest, mówiąc może zbyt ogólnie, ze sprawą sukcesji po Włodzimierzu. W tym miejscu Latopis ipatiewski podaje informacje o kontaktach Konrada II z Mściśławem Daniłowiczem. Brak określeń stosunku pokrewieństwa pomiędzy tymi władcami ma z punktu widzenia pracy istotne znaczenie²⁹.

²⁶ K. Jasiński, *Rodowód pierwszych Piastów*, Warszawa – Wrocław 1993, s. 261 – 264.

²⁷ PSRL, t. II, kol. 879 – 880.

²⁸ Ibidem, kol. 883 – 884, 886.

²⁹ Ibidem, kol. 906 – 907, 908.

Konsekwentne nazywanie w Latopisie ipatiewskim Włodzimierza i Konrada II braćmi jest ważnym argumentem świadczącym za mazowieckim pochodzeniem Dubrawki. Będąc córką Konrada I byłaby ona automatycznie rodzoną siostrą Siemowita I, ojca Konrada II. Stąd określanie przez latopisarza Włodzimierza i Konrada II braćmi należy uznać za jak najbardziej uprawnione. Słuszność takiego wnioskowania zakwestionował Oswald Balzer, który powołując się na to, że w Latopisie ipatiewskim Mieszko III Stary nazywany jest wujem Romana Mściśławowicza, a żona tegoż księcia ruskiego jątrwią Leszka Białego, stwierdził, iż także stopień pokrewieństwa między Włodzimierzem a Konradem II należy, jak w wypadku Mieszka III i Leszka Kazimierzowica z Romanem, odnieść do wcześniejszego związku pomiędzy Piastami i Rurykowiczami, a mianowicie małżeństwa Agnieszki Bolesławówny z Mściśławem Izjasławowiczem³⁰.

Tezie Balzera przeczą, jak sądzę, dwa fakty. Jeśliby latopisarz w stosunku do Włodzimierza Wasylkowicza i Konrada Siemowitowica rzeczywiście odwoływał się do stopnia pokrewieństwa wynikającego z poślubienia przez Mściśława Izjasławowicza córki Krzywoustego, to w konsekwencji również Mściśław Daniłowicz musiałby przez kronikarza być nazywany bratem Konrada II. Tymczasem w sekwencji Latopisu ipatiewskiego poświęconej sukcesji po Włodzimierzu, gdzie obok siebie występują właśnie Włodzimierz, Konrad II i Mściśław Daniłowicz, latopisarz jako braci określa tylko, z jednej strony, Włodzimierza Wasylkowicza i Konrada Siemowitowica, z drugiej zaś — Włodzimierza i Mściśława. W obu wypadkach odnajdujemy tutaj nawiązanie do najbliższych stopni pokrewieństwa pomiędzy interesującymi nas władcami. Jak wiadomo, Włodzimierz i Mściśław byli dla siebie braćmi, posiadali bowiem wspólnego dziada, Romana Mściśławowicza. Taki też sam stosunek pokrewieństwa musiał zachodzić pomiędzy Włodzimierzem a Konradem II, musieli mieć wspólnego dziada. Nie mógł zaś być nim nikt inny niż Konrad I.

Mściśław Daniłowicz i Konrad Siemowitowicz pojawili się na kartach Latopisu ipatiewskiego raz jeszcze, pod 6797 rokiem, kiedy to książę mazowiecki zwrócił się do spadkobiercy Włodzimierza z prośbą o pomoc przy zdobyciu księstwa sandomierskiego. Także i w tym wypadku kronikarz ruski nie określił stopnia pokrewieństwa pomiędzy nimi³¹. Dla ścisłości trzeba jeszcze dodać, że Mściśław Daniłowicz winien być nazywany wujem Konrada II, jego bowiem siostra, Perejasława, wydana została za Siemowita Konradowica, ojca Konrada II. Brak w Latopisie ipatiewskim określenia stosunku pokrewieństwa pomiędzy Mściśławem a Konradem II wiąże przede wszystkim z tym, że Mściśław był

³⁰ O. Balzer, *Genealogia*, s. 330.

³¹ PSRL, t. II, kol. 933.

przyrodnim bratem Perejasławy, narodzonym ze związku Daniela Romanowicza z nieznaną z imienia bratanicą wielkiego księcia litewskiego Mendoga³².

Powróćmy teraz do sytuacji, w której księżę krakowski Bolesław Wstydlivy został nazwany wujem Włodzimierza Wasylkowicza. Jak wspomina Latopis ipatiewski pod 6787 r., do księcia włodzimierskiego zwrócili się głodujący Jaćwingowie z prośbą o przysłanie żywności. Włodzimierz zgodził się, jednak pomoc na Jaćwież nie dotarła, gdyż na terytorium księstwa Konrada II ludzi Włodzimierza napadnięto i zamordowano, a pożywienie zrabowano. Dowiedziawszy się o tym, władca Wołynia wysłał posłów do Konrada żądając wyjaśnień. Księżę mazowiecki zaprzeczył, aby napadu dokonano za jego wiedzą. Wówczas włączył się do akcji pozostający we wrogich stosunkach z Konradem II Bolesław Leszkowic, wtedy właśnie jedyny raz określony jako wuj Włodzimierza³³. Namówił on Wasylkowicza do zmycia doświadczonej zniewagi najazdem na Mazowsze, na posiadłości swego bratanka Konrada.

Również określenie pokrewieństwa pomiędzy Bolesławem Wstydlivym a Włodzimierzem Wasylkowiczem Balzer odniósł do związku Mściśława Izjasławowicza z Agnieszką³⁴. Sądzę, że niesłusznie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa latopisarz, tak jak w poprzednim wypadku, nawiązał do najbliższego stopnia pokrewieństwa łączącego Bolesława krakowskiego z Włodzimierzem, a także, co trzeba dodać, z Konradem II³⁵. Nazywając starszego Siemowitowica bratankiem Bolesława, a tego z kolei dynastę wujem Wasylkowicza, miał zapewne na myśli ich pokrewieństwo wobec Konrada I, dziada zarówno Konrada II, jak i Włodzimierza, a zarazem stryja Bolesława Leszkowica. Natomiast gdyby kronikarz ruski miał w tej sytuacji na myśli małżeństwo Mściśława Izjasławowicza z Agnieszką Bolesławówną, jak twierdził Balzer, to w konsekwencji winien był również nazywać Bolesława Wstydliwego bratem Daniela i Wasylka Romanowiczów, i naturalnie wujem Daniłowiczów.

³² W literaturze genealogicznej obowiązuje pogląd zakładający istnienie tylko jednego syna Daniela Romanowicza o imieniu Mściśław, narodzonego z pierwszej żony starszego Romanowicza, Anny Mściśławówny (M. Gruševskij, *Istorija*, t. III, s. 568; N. de Baumgarten, *Genealogies*, tabl. XI, s. 50; W. Dworzaczek, *Genealogia*, tabl. 27; J. Forssman, *Die Beziehungen*, tabl. VII; O. M. Rapov, *Knjażeskie vladenija na Rusi v X—pervoj polovinie XIII v.*, Moskva 1977, s. 190). Istnieje tymczasem szereg przesłanek, które pozwalają przypuszczać, że wyżej wspomniany Mściśław Daniłowicz zmarł w wieku dziecięcym (w przybliżeniu, pomiędzy 1239 a 1245 r.), a Daniel nadał imię Mściśław również synowi narodzonemu z jego związku z nie znaną z imienia bratanicą Mendoga.

³³ PSRL, t. II, kol. 879–880.

³⁴ O. Balzer, *Genealogia*, s. 330.

³⁵ PSRL, t. II, kol. 880.

Takich tymczasem określeń w naszym źródle, mimo iż wymienieni książęta występują na jego kartach w różnych konfiguracjach kilkakrotnie, nie odnajdujemy³⁶. Przy okazji podkreślić jeszcze należy kolejny aspekt omawianego problemu. Latopisarz, rzadko raczej notujący stosunki pokrewieństwa pomiędzy poszczególnymi dynastami, opisując konflikt Włodzimierza z Konradem Siemowitowicem użył wobec Bolesława krakowskiego określenia stopnia pokrewieństwa ze stronami nieporozumienia wyjątkowo, chcąc zapewne uwypuklić dramatyzm przedstawianej sytuacji. Podstępny wuj nakłonił jednego z dotąd żyjących ze sobą w zgodzie braci do zaatakowania drugiego, z którym pozostawał we wrogich stosunkach.

Kolejnym argumentem przemawiającym na rzecz uznania Dubrawki za córkę Konrada I jest imię tej księżnej. Jego rdzeń wywieść można od staro-cerkiewno-słowiańskiego *dqbr* („ciemny”)³⁷. W źródłach związanych z Piastami imię owo pojawia się rzadko. Pierwszą osobą noszącą je była córka Bolesława I księcia czeskiego, żona Mieszka I. Drugą – jakaś *Dobrauca*, której śmierć odnotował nekrolog premonstratenckiego opactwa św. Wincentego we Wrocławiu pod VII Idami czerwca³⁸. Trzecią i ostatnią – wspomniana w znanej nam bulli Innocentego IV żona Wasylka Romanowicza³⁹.

Wiadomo tymczasem, że jedynym wśród współczesnych sobie Piastów, który konsekwentnie odwoływał się do tradycji antropoonomastycznej początków dynastii był Konrad Kazimierzowic. Tak więc Dubrawka będąc jego córką idealnie mieściłaby się w szeregu Konradowiców noszących imiona Siemowit, Ziemomysł czy Mieszko Chościsko, wymienionych obok rodzeństwa m.in. na rejestrujących potomstwo księcia mazowieckiego kielichu i patenie płockich z około 1238 roku. Faktem jest, że imienia *Dubrawka* – czy też, jak niesłusznie sugerował Balzer, *Helena* – tam nie znajdujemy, co według autora *Genealogii Piastów* było właśnie argumentem ostatecznie wykluczającym możliwość uznania drugiej żony Wasylka Romanowicza za Konradównę. Negacji Balzera, jak sądzę, nie można jednak traktować inaczej niż hipotez zakładających, że twórca

³⁶ Ibidem, kol. 795 (Bolesław, Daniel i Wasylko), 857 (Bolesław, Daniel, Lew, Szwaro, Wasylko i Włodzimierz), 864 (Bolesław i Szwaro), 864 (Bolesław i Wasylko), 870 (Bolesław, Lew, Mścislaw i Włodzimierz).

³⁷ *Słownik starożytności słowiańskich*, pod red. W. Kowalenki, G. Labudy, T. Lehra-Spławińskiego, t. I, Wrocław – Warszawa – Kraków 1961, s. 333.

³⁸ MPH, t. V, s. 694.

³⁹ W interesującym nas czasie, tj. ok. połowy XIII w., o śmierci jakiejś Dubrawki wspomina także morawski Nekrolog podlażycki (J. Gebauer, *Slovník staročesky*, t. I, Praha 1903, s. 268). Najpełniej na temat występowania imienia Dubrawka w krajach słowiańskich w średniowieczu pisze M. Karpluk, *Słowiańskie imiona kobiece*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1961, s. 130–131.

kielicha i pateny plockich, o których proveniencji, nawiasem mówiąc, trudno coś dokładniejszego powiedzieć⁴⁰, nie umieścił imienia *Dubrawka* wśród imion innych Konradowiców przez pomyłkę lub że księżna ta nie została wymieniona na kielichu ze względu na nieosiągnięcie wieku sprawnego czy też, że może tożsama jest z jedną z dwóch Judyt figurujących na końcu wyrytej przez złotnika listy potomków Konrada I i Agafii.

Można przy tym zastanawiać się, czy nadanie przez Wasylka dzieciom imion Włodzimierz i Olga nie było właśnie przeniesieniem przez Dubrawkę z Mazowsza na grunt wołyński tradycji odwoływania się do zasobu imion charakterystycznych dla początków dynastii, w tym wypadku naturalnie Rurykowiczów.

Pozostaje wreszcie do rozwiązania kwestia niezgodności zarejestrowanego w bulli Innocentego IV imienia drugiej żony Wasylka Romanowicza z latopisarską wzmianką informującą pod 6773 rokiem o śmierci wielkiej księżnej Wasylkowej Heleny⁴¹

Istnieją, jak sądzę, trzy równie wiarygodne możliwości wyjaśnienia tego problemu. Dubrawka wychodząc za mąż za księcia wołyńskiego mogła przyjąć bliższe Rusinom imię Helena. Wypadki takiego postępowania Piastówien, co prawda odnoszące się do ich mariaży czeskich, są nam znane⁴². Drugim wariantem jest przypuszczenie, że ruski kronikarz odnotował zakonne imię księżnej, przybrane przez nią zgodnie z panującym zwyczajem w obliczu śmierci. Istnieje wreszcie możliwość, iż Dubrawka z dokumentu Innocentego IV i Helena, o której śmierci donosi Latopis ipatiewski, to dwie różne osoby. Jedną

⁴⁰ Literaturę tematu do końca lat 60. podaje M. Pietrusińska (*Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII w.*, Warszawa 1971, s. 744). Oprócz tego wymienić można nie ujęte przez Pietrusińską a poświęcone tym obiektom rozważania epigraficzne K. Ciechanowskiego (*Epigrafia romańska i wczesnogotycka w Polsce*, Rozprawy Komisji Historii Sztuki, t. IV, Wrocław 1965, s. 70–72) oraz ikonograficzne P. Skubiszewskiego (*Programy ideowe kielichów i paten romańskich*, Rocznik Historii Sztuki, t. XIII, 1981, s. 3–96).

⁴¹ PSRL, t. II, kol. 863: *Togo že leta prestavisja velikaja knjaginje Vasilkovaja imenom Olena i položiša tjelo eja vo cerkvi svjatjej Bogorodice vo piskoupi Volodimierskoi*. Jak można przypuszczać na podstawie układu informacji, Helena zmarła po ukazaniu się komety. Źródła polskie i śląskie podają, że widoczna ona była na niebie pomiędzy 28 VII a 2 X 1264 r. (MPH NS, t. V, s. 90, przyp. 352). Tak więc żona Wasylka zmarła nie wcześniej niż w początkach października 1264 r.

⁴² J. Hertel, *Problem dwuimienności u Piastów w średniowieczu (od potomstwa synów Bolesława Krzywoustego do końca XV wieku)*, ZH, t. 1, 1985, z. 3, s. 77–78, 79–80. Autor przytoczył przykłady z Ryksą, córką Przemysła II, która otrzymała po wyjściu za króla Czech Waclawa II i koronacji imię Elżbieta, oraz Wiołą, córką Mieszka I ks. cieszyńskiego, poślubioną Waclawowi III. Księżna ta również przyjęła w Czechach imię Elżbieta.

z cech charakteryzujących „halicko-wołyńskie” partie tego latopisu jest sporadyczne podawanie informacji genealogicznych. Nie da się więc wykluczyć, że Wasylko ożenił się po raz trzeci, z nieznanego pochodzenia Heleną, a latopisarz nie uznał za konieczne zapisanie wiadomości o śmierci Dubrawki i kolejnym małżeństwie władcy Wołynia, lecz z jakiegoś powodu doniósł jedynie o zgonie żony ostatniej. Można domniemywać, czy argumentem, który skłonił mógł kronikarza do odnotowania tej informacji było jego przeświadczenie o związku przyczynowo-skutkowym pomiędzy śmiercią księżnej wołyńskiej a wcześniejszym ukazaniem się komety zinterpretowanej jako znak nadciągającego nieszczęścia. Wzmiankę o zgonie Heleny poprzedza bowiem bezpośrednio właśnie informacja o komecie⁴³.

Zamykając próbę ustalenia pochodzenia Dubrawki, drugiej żony Wasylka Romanowicza, chciałbym przedstawić jeszcze dowody o charakterze politycznym. Organizując, według Bronisława Włodarskiego, zimą 1246 roku⁴⁴ ostatnią w życiu wyprawę wojenną, skierowaną przeciw Jaćwingom, Konrad Mazowiecki właśnie do Wasylka zwrócił się o posiłki. Księżę wołyński rzeczywiście stawiał się ze swoimi oddziałami, wyprawa jednak zawróciła ze względu na złe warunki atmosferyczne⁴⁵. Niedługo potem Konrad zmarł i jak donosi Latopis ipatiewski, *oplakiwali* go Daniel i Wasylko⁴⁶. Czyż tak wyjątkowo podkreślonej żałoby po mazowieckim sojuszniku nie należałoby widzieć, przynajmniej w wypadku władcy Wołynia, jako mającego realną podbudowę polityczną żalu po śmierci teścia?

W obliczu przedstawionych faktów sądzę zatem, że należy Dubrawkę, drugą żonę Wasylka Romanowicza, umieścić w szeregu potomków Konrada I Kazimierzowica i Agafii Światosławówny.

⁴³ PSRL, t. II, kol. 863.

⁴⁴ B. Włodarski, *Rola Konrada Mazowieckiego w stosunkach polsko-ruskich*, Lwów 1936, s. 45; idem, *Polska i Ruś 1194–1340*, Warszawa 1966, s. 133. W pracy *Problem jaćwiński w stosunkach polsko-ruskich* (ZH, t. XXIV, 1958–1959, z. 2–3, s. 7–35) Włodarski, idąc za Hruszewskim, przesuwając datę tej wyprawy na wiosnę 1246 r. Osobiście jestem skłonny przyjąć, za wcześniej wymienionymi pracami Włodarskiego, jednak wersję końca tego roku jako czasu wspólnego wystąpienia Konrada I i Wasylka przeciw Jaćwingom.

⁴⁵ PSRL, t. II, kol. 808.

⁴⁶ Ibidem, kol. 809–810: *Oumre knjaz velikii Ladskiji Kondrat iže bje slaven i predobr sožalisi po nem Danilo i Vasilko*.